



Przyjaciel jak anioł – 20-lecie istnienia
Towarzystwa Przyjaciół Seminarium

Pamiętam, Kto mnie posyła – rozmowa
o powołaniu misyjnym

MOST MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ



5 października
w katedrze
Świętych Janów
w Toruniu podczas
Mszy św. celebrowanej przez kilkudziesięciu kapłanów bp Andrzej Suski konsekrował nowy kamienny ołtarz. Uroczystość połączona była z obchodami rocznicy poświęcenia bazyliki katedralnej i 29. rocznicy sakry biskupiej pasterza diecezji toruńskiej

Pokropienie ołtarza
wodą święconą

KS. PAWEŁ BOROWSKI

Uroczystość rozpoczęła się programem słowno-muzycznym pt. „Jan Paweł II – Tryptyk rzymski” w wykonaniu toruńskich artystów Dariusza Bereskiego i Michała Hajduczeni. Zgromadzonych w bazylice katedralnej kapłanów i wiernych świeckich przywitał ks. prał. Marek Rumiński, proboszcz katedry, który nawiązał do obchodzonego 13 czerwca jubileuszu 50-lecia święceń kapłańskich Biskupa Andrzeja. Dar jubileuszowy kapłanów Ksiądz

Biskup przeznaczył na wykonanie nowego ołtarza i ambony. Wykonane z marmuru włoskiego stylem nawiązując do architektury i wystroju świątyni. Tym samym katedra toruńska posiada zgodnie z wymogami przepisów liturgicznych ołtarz kamienny. Projektantem nowego ołtarza kamiennego jest prof. Jan Tajchman.

Msza św. rozpoczęła się obrzędem pokropienia wodą święconą wiernych oraz nowego ołtarza przez Księdza Biskupa. Następ-

MYŚL NA TYDZIEŃ



**Ołtarz służy jednoczeniu
ludzi z Bogiem oraz
pomaga człowiekowi
stawać się obrazem samego
Boga.**

Bp Andrzej Suski

nie przekazał uroczystie księgę Ewangelii, którą umieszczono na nowej ambonie. Liturgia Słowa

dokończenie na str. IV

SKĄPE – CHEŁMŻA

Ku czci św. Franciszka

W kaplicy pw. św. Franciszka z Asyżu i Towarzyszy w Skąpem (parafia Chełmża) po latach przerwy 4 października wznowiono odpust ku czci patrona. Kaplica została poświęcona 22 listopada 1992 r. Był to ostatni obiekt sakralny wybudowany na terenie parafii z inicjatywy długoletniego proboszcza ks. inf. Alfonsa Groszkowskiego (1915-92).

Sumę celebrował proboszcz chełmiński ks. kan. Krzysztof Badowski. On też w homilii przypomniał życiorys św. Franciszka, zwracając uwagę, że najpierw żył on po szlachecku, królował wśród młodzieży w Asyżu do momentu, aż Pan Bóg zaczął działać w jego sercu i usłyszał wołanie Chrystusa: „Franciszku, napraw mój Kościół”. Walczył o miejsce Pana Boga w życiu i wzywał do trzeźwości umysłu. – To wezwanie jest bardzo aktualne w duchu dzisiejszego listu biskupów w sprawie rodziny. Jeśli ktoś uważa, że

dwóch mężczyzn lub dwie kobiety mogą tworzyć związek, to niech się nawróci. In vitro zabija dzieci i nie może być uznawane przez ludzi Kościoła. Piąte przykazanie Dekalogu brzmi: Nie zabijaj! Celowo mąci się nam w głowach i rozmywa wartości. To są znaki, że szatan istnieje. Czytajmy znaki i nawracajmy się. Nawracajmy się na Boży sposób myślenia. W sprawach, które są niewłaściwe, nam milczeć nie wolno. Odpust św. Franciszka to okazja do pokuty i nawrócenia – mówił kaznodzieja.

Na zakończenie przed wystawionym Najświętszym Sakramentem odmówiona została modlitwa różańcowa oraz proszono o łaski za wstawiennictwem św. Franciszka.

W uroczystości licznie uczestniczyli mieszkańcy Skąpego, delegacje Żywego Różańca i Franciszkańskiego Zakonu Świeckich z Chełmży oraz poczet sztandaro-



Wojciech Wichnowski

Wierni podczas odpustu w kaplicy

wy miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Adam Galus, radny gminy Chełmży, podziękował proboszczowi oraz podkreślił

duży wkład pracy mieszkańców w przygotowanie odpustu i wystroju świątyni.

Wojciech Wichnowski

PRZYSIEK

Bezpieczniej na drodze

W dniach od 21 do 25 września na terenie Centrum Wolontariatu Caritas Diecezji Toruńskiej w Przysieku po raz siódmy odbyła się akcja „Jestem widoczny, jestem bezpieczny”. Propozycja była skierowana głównie do dzieci rozpoczynających swoją drogę po wykształcenie, a więc przedszkolaków i uczniów klas pierwszych szkół podstawowych z regionu kujawsko-pomorskiego.

Akcja uświadomiła najmłodszym uczestnikom ruchu drogowego, jak ważne jest przestrzeganie zasad panujących na drodze oraz korzystanie z odblasków. Urząd Marszałkowski Województwa Kujawsko-Pomorskiego przekazał dla dzieci 1 tys. kamizelek i 6,4 tys.

opasek odblaskowych. Cel był jeden: poprawa bezpieczeństwa na drodze poprzez promocję właściwych zachowań na drodze.

Dziękujemy za współpracę Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Wojewódzkiemu Ośrodkowi Ruchu Drogowego w Toruniu, Komendzie Miejskiej Policji w Toruniu, Straży Miejskiej w Toruniu, Grupie Ratownictwa PCK Toruń, 12. Wojskowemu Oddziałowi Gospodarczemu w Toruniu, Dowództwu Generalnemu Rodzajów Sił Zbrojnych, Sztabowi Generalnemu Wojska Polskiego oraz Robertowi Sauronowi Majewskiemu.

Rafał Wiśniewski



Archiwum Caritas

Akcja uświadomiła dzieciom, jak ważne jest przestrzeganie zasad panujących na drodze i korzystanie z odblasków

TORUŃ

Rozpalić ogniska domowe

W dniu 77. rocznicy śmierci św. Faustyny Kowalskiej i w roku jubileuszu 25-lecia istnienia parafii pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny w Toruniu, 5 października wierni spotkali się w toruńskim sanktuarium Miłosierdzia Bożego, by wypraszać potrzebne łaski podczas odpustu. Z tej okazji Mszy św. rozpoczynającej się w Godzinie Miłosierdzia przewodniczył i słowo Boże wygłosił bp Józef Szamocki.

Kaznodzieja podkreślił, że współczesny człowiek potrzebuje, by dotknęła go iskra Bożego miłosierdzia. Dzisiaj rodzina zamiast przybliżać królestwo Boże światu, oddala się od niego, a przecież to w rodzinach chrześcijańskich człowiek uczy się miłości, przebaczenia i współczucia. Chłód i parzące rany zadanych cierpień sprawiają, że ludzie odsuwają się od siebie. U podstaw takiej sytuacji leży jednak ucieczka człowieka od Boga. Miłość Boga jest nieodwołalna, o czym w nadchodzącym Roku Miłosierdzia



Bp Józef Szamocki i ks. prał. Stanisław Majewski przyjmują dary ofiarne

Joanna Twardowska

Bożego ma świadczyć Kościół. Tylko ponowne zwrócenie się człowieka do Boga i uwierzenie w miłosierdzie może uratować przyszłość rodziny.

Po Eucharystii wierni przed wystawionym Najświętszym Sakramentem modlili się słowami Koronki do Miłosierdzia Bożego oraz Litanii do św. Faustyny i oddali cześć jej relikwiiom.

Joanna Twardowska

8 grudnia w Kościele rozpocznie się Rok Miłosierdzia Bożego. W związku z tym bp Andrzej Suski na mocy upoważnienia papieża Franciszka wyznaczył Bramy Miłosierdzia, których przejście w Nadzwyczajnym Jubileuszu Miłosierdzia wiąże się z możliwością uzyskania odpustu i duchowych łask. Jedną z Bram jest sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Toruniu

ZAPRASZAMY

Marsz Wszystkich Świętych

8 listopada odbędzie się w Toruniu Marsz Wszystkich Świętych. To inicjatywa parafii Świętych Janów w Toruniu i Fundacji Mądre Serce. Patronat honorowy objęli bp Andrzej Suski i prezydent Torunia Michał Zaleski. Celem jest przypomnienie, że każdy chrześcijanin może liczyć na pomoc tych członków Kościoła, którzy zakończyli już swoją ziemską pielgrzymkę i orędują za nami w niebie. Dzień Wszystkich Świętych przypomina, że i my kiedyś osiągniemy radość nieba. Marsz rozpocznie się o godz. 12.30 Mszą św. w katedrze Świętych Janów. Po Eucharystii przemarsz ze śpiewem Litanii do Wszystkich Świętych, koncert na Rynku Staromiejskim, a o godz. 15 Koronka do Miłosierdzia Bożego, po której rozstrzygnięcie konkursu na najładniejsze przebranie oraz najbardziej kolorową grupę.

GRZYBNO

Rozpoczęcie roku sportowego

Stowarzyszenie Lokalne Salezjańskiej Organizacji Sportowej (SALOS) z Torunia 3 października świętowało w Grzybnie uroczystość otwarcia sezonu 2015/2016. Sport w posłannictwie salezjańskim jest jedną z ważniejszych form wychowania. Jak mawiał św. Jan Bosko: „Kiedy boisko pełne, diabeł nie ma szans”. Ta maksyma towarzyszy także założycielom toruńskiego SALOS-u. Dzięki uprzejmości proboszcza ks. Piotra Kocinińskiego i zaangażowaniu miejscowych parafian mogliśmy się wspólnie modlić, poznawać i rozgrywać przyjacielskie mecze.

W Mszy św., której przewodniczył diecezjalny duszpasterz kultury zdrowotnej i sportu ks. Woj-

ciech Murawski, uczestniczyli wszyscy salezjanie ze wspólnoty zakonnej pw. św. Józefa w Toruniu, na czele z jej przełożonym i dyrektorem szkół salezjańskich w Toruniu ks. Mariuszem Witkowskim SDB. W homilii ks. Murawski podkreślił wpływ wartości chrześcijańskich na rozwój sportowy zawodników, przywołując sławnych sportowców, którzy nie wstydzą się wiary w Boga.

Po Eucharystii przyszedł czas na zabawę. Torunianie rywalizowali kolejno z zawodnikami z Grzybna i Biskupic. W tym czasie dopingujące rodziny młodych piłkarzy miały czas na integrację. Czuwający przy grillu prezes SALOS-u dbał, aby nikt nie pozostawał głodny. Widziałnym



Emocjonujące rozgrywki piłkarskie

Archiwum SALOS

elementem Bożego błogosławieństwa była słoneczna pogoda. Dziękujemy kapłanom, rodzicom, piłkarzom i każdemu, kto przyczynił się do tego, że ten dzień

pozostanie na długo w pamięci uczestników.

Ks. Krzysztof Szynkowski SDB,
wiceprezes SALOS Toruń



Okadzenie ołtarza



Biskup Andrzej namaszcza ołtarz olejem krzyżma



Uczestnicy Liturgii w katedrze

MOST MIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

dokończenie ze str. I

nawiązywała do symboliki ołtarza i przypominała o potrzebie pojednania się z braćmi przed przystąpieniem do stołu Pańskiego.

W homilii Biskup Andrzej podkreślił znaczenie ołtarza w życiu człowieka wierzącego. Ołtarz przypomina stół w domu rodzinnym. Ten stół jednoczy, ubogaca. Przy nim dzielimy się chlebem i życzliwością. Stół świadczy o gościnności i otwartości na innych. Gdy w domu brakuje stołu, zanikają relacje i ginie gościnność. Ołtarz to specyficzny stół, z którego każdy, kto wierzy, może przyjąć pokarm na drogę ku wieczności.

– Pięć krzyżyków umieszczonych na ołtarzu przypomina jaśniejące rany Chrystusowe, a biały obrus to jakby płótno, które spowija ciało Jezusa. Zapalone świece mówią już o zwycięstwie życia nad śmiercią – mówił Ksiądz Biskup. Zaznaczył, że każda Liturgia rozpoczyna się i kończy ucałowaniem ołtarza przez kapłana. – Kapłan w imieniu nas wszystkich ze ciałą całuje rany, które człowiek zadał Synowi Bożemu i które wciąż zadaje przez swoje grzechy – podkreślił. Ołtarz, który przypomina o ofierze Chrystusa na drzewie krzyża, wzywa do przebaczenia sobie krzywd i pogodzenia się z braćmi.

Biskup Andrzej zaznaczył także, że człowiek w zetknięciu z ołtarzem przeżywa zdumienie. – Podchodząc do ołtarza, nie to powinno budzić w nas największe zdumienie, że Jezus przemienia chleb w swoje Ciało, a wino w swoją Krew. Po stokroć bardziej powinno nas zachwycać to, że przyjmując Eucharystię, my, zwy-

Przyjmując Eucharystię, my, zwykli ludzie, stajemy się częścią Jezusa Chrystusa

kli ludzie, stajemy się częścią Jezusa Chrystusa. Stajemy się Tym, co przyjmujemy – mówił. Tego pragnął dla nas Jezus podczas Ostatniej Wieczerzy. – Nie musimy odrywać się od ziemi, by dosięgnąć nieba. Chrystus jest obecny tutaj, pośrodku naszego życia. Taki zwyczajny jak chleb – dodał Ksiądz Biskup. Przy ołtarzu Chrystus nas przemienia i posyła, byśmy przemieniali świat, w którym żyjemy. W ten sposób ołtarz staje się mostem między niebem i ziemią.

Po homilii nastąpił obrzęd konsekracji. Odmówiono Litanii do Wszystkich Świętych oraz modlitwę konsekracyjną. Następni biskupi Andrzej Suski i Józef Szamocki namaścili ołtarz oraz dokonano obrzędu okadzenia. Po nałożeniu obrusów w sposób uroczysty zapalono świece ołtarza symbolizujące zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią, po czym rozpoczęła się Liturgia Eucharystyczna.

Przed błogosławieństwem przedstawiciele duchowieństwa oraz prezydent Torunia Michał Zaleski złożyli życzenia Biskupowi Andrzejowi z okazji 29. rocznicy sakry biskupiej i Biskupowi Józefowi z okazji urodzin.

Ks. Paweł Borowski



Przyjaciele WSD w auli Centrum Dialogu

3 października do Wyższego Seminarium Duchownego w Toruniu przybyli członkowie Towarzystwa Przyjaciół Seminarium. Spotkanie odbyło się z okazji 20-lecia istnienia towarzystwa i uczestniczyło w nim ponad 150 osób z całej diecezji. Oprócz członków towarzystwa obecne były także osoby z Apostolatu Margaretka

PRZYJACIEL JAK ANIOŁ

Spotkanie rozpoczęło się zawiązaniem wspólnoty w auli Centrum Dialogu im. Jana Pawła II. Po przywitaniu gości przez rektora WSD ks. kan. prof. dr. hab. Dariusza Zagórskiego nastąpiło przybliżenie idei i celów towarzystwa. Ks. Leszek Stefański, wicektor WSD wyraził radość i wdzięczność względem członków towarzystwa. – Wasza modlitwa dodaje nam

sił. Bez niej droga kształtowania kleryckich serc byłaby zbyt trudna. Dziękujemy Wam za nieustanną modlitwę za przełożonych seminarium i kleryków – mówił. Po wystąpieniu wicerektora uczestnicy spotkania obejrzeli prezentację multimedialną przedstawiającą życie kleryków.

Następnie wszyscy udali się do kaplicy seminaryjnej, gdzie wysłu-

chali koncertu kleryckiego zespołu „Synowie”. Po koncercie rozpoczęła się Msza św. celebrowana przez dziesięciu kapłanów. Rozpoczynając Eucharystię, ks. kan. Zagórski, przywitał jeszcze raz wszystkich zgromadzonych. W sposób szczególnie podkreślił obecność 5-letniej Michaliny, o której poczęcie modlono się podczas nowenny do bł. ks. Stefana Frelichowskiego w seminaryjnej kaplicy.

W homilii rektor WSD nawiązał do przyjaźni, która w dzisiejszych czasach często jest źle rozumiana. Przyjaciół to ten, kto nieustannie towarzyszy nam na drodze życia, nawet gdy nie ma go fizycznie obok nas. Członkowie towarzystwa są prawdziwie przyjaciółmi poprzez swoją nieustanną modlitewną pamięć. – Jesteście jak anioły, które niosą nas na skrzydłach swojej modlitwy – mówił ks. kan. Zagórski.

W programie nie zabrakło wspólnego posiłku, który był także okazją do rozmowy i bliższego poznania się. Odprawiono także nabożeństwo różańcowe, podczas którego modlono się



Zdjęcie: ks. Paweł Borowski

Ks. kan. Dariusz Zagórski, rektor WSD z Michaliną i jej rodzicami

za kapłanów i o nowe powołania. Spotkanie zakończyło się przedstawieniem pt. „Zdrówko” w wykonaniu Teatru Impresaryjnego Afisz z Torunia. Salwy śmiechu przeplatane były wspólnym śpiewem animowanym przez artystów. W dobrych humorach i z zapewnieniem spotkania się za rok wszyscy powrócili do swoich rodzinnych miejscowości.

Ks. Paweł Borowski



Podczas spotkania można było wstąpić w szeregi Towarzystwa Przyjaciół WSD

KWIATY MIŁOŚCI

Jak wyhodować piękne róże? Można zapytać ogrodnika, ale można też zasięgnąć rady mam i ojców, którzy modlą się za swoje dzieci na Różańcu. Gdy zbierze się ich dwudziestka, wówczas powstaje róża różańcowa rodziców modlących się za swoje dzieci. Zakwita najpiękniejsza z róż, bo posadzona na gruncie miłości



Jacek Kwiatkowski

Joanna z mężem i dwójką swoich dzieci

Historia powstania modlitwy różańcowej rodziców w intencji dzieci sięga 2001 r. Wtedy w Gdańsku wspólnota modlitewno-ewangelizacyjna zaczęła propagować modlitwę różańcową rodziców, korzystając ze schematu Żywego Różańca. Aby powstała róża, dwadzieścioro rodziców (lub czterdzieścioro, jeśli chcą modlić się razem) deklaruje, że codziennie będzie odmawiało dziesiątkę Różańca w intencji dzieci wszystkich osób skupionych w danej róży. Rodzice rozważają jedną z tajemnic przez miesiąc, po czym następuje wymiana tajemnic. W ten sposób codziennie za każde dziecko odmawiany jest cały Różaniec.

Krystyna i Anna

W parafii pw. św. Antoniego w Toruniu pierwszą różańcową różę rodziców modlących się za swoje dzieci założyła Krystyna. Z uśmiechem wspomina, że było to 2 lata temu w autobusie pielgrzymkowym. Dzisiaj są 3 róże. 7 października, we wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Różańcowej, to one, matki z róż rodzicielskich, prowadziły modlitwę różańcową w kościele na Wrzósach. Większość z nich to królowe jesieni zatroskane o swoje już dorosłe dzieci. Anna opowiada, że Różaniec pomógł jej w nawróceniu nastoletniego syna. Poza tym wierzy, że to dzięki tej modlitwie ona sama dostała łaski uzdrowienia z choroby nowotworowej i dlatego teraz Różańcem omadla wszystkich, którzy tego potrzebują, bo przekonała się, że ta modlitwa jest najskuteczniejsza.

Joanna

Założyła różę rodziców w parafii pw. bł. Stefana W. Frelichowskiego na toruńskim Podgórzu rok temu. Jest przekonana, że Karolina, jej upragnione dziecko, żyje dzięki wstawiennictwu św. Jana Pawła II i modlitwie różańcowej. Joanna głęboko wierzy, że dziecko, które teraz nosi pod sercem, również przeżyje, bo wraz z mężem swoją służbą i modlitwą są uosobieniem miłości do Matki Bożej. A mała Karolinka wie, że ma dwóch braciszków i siostrzyczkę, ale w niebie. Joanna modli się więc za całą piątkę swoich dzieci. I czasem, jak przychodzą trudniejsze chwile, prosi o modlitwę innych rodziców ze swojej róży. Zawsze dostaje od nich duże wsparcie. W ten sposób nie jest sama w staraniach o dobre ukształtowanie

młodego człowieka, bo oprócz męża, ma jeszcze swoją Bożą grupę wsparcia.

Renata

Organizatorka róży rodziców w parafii pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus w Grębocinie. Pierwsza taka róża powstała rok temu; obecnie są już cztery. Zapytana, dlaczego się tym zajęła, odpowiada, że po pierwsze uświadomiła sobie swoje ograniczenia. Jako rodzice sami nie są w stanie zapewnić dzieciom wszystkiego, co jest im potrzebne zwłaszcza dzisiaj, kiedy współczesność atakuje to, co dobre i niewinne. Zawierzali więc swoją piątkę dzieci



Ks. Paweł Borowski

Renata uczy Józia

Bogu i Matce Najświętszej. Czasem w akcie młodzińskiego buntu czy dziecięcej przekory, któreś z dzieci nie klęka razem z nimi do modlitwy. Jednak Renata z mężem wierzą, że sam ich widok – rodziców modlących się za swoje dzieci – zostanie w pamięci latorośli i prędzej czy później wróci echem miłości jako owoc dzisiejszej modlitwy.

Joanna Kruczyńska

Jeśli i Ty chcesz utworzyć w parafii różę rodziców modlących się za swoje dzieci, zgłoś się do księdza proboszcza. Nie odkładaj tego na później. Jesień jest najlepszym czasem na sadzenie róż

O drodze powołania
misyjnego
z s. Małgorzatą
Rekowską
ze Zgromadzenia
Sióstr Miłosierdzia
św. Wincentego
à Paulo,
pochodzącą
z parafii
pw. Opatrzności
Bożej w Toruniu,
rozmawia Anna Głos



Anna Głos

PAMIĘTAM, KTO MNIE POSYŁA

ANNA GŁOS: – Jakie były początki Siostry drogi w zgromadzeniu?

S. MAŁGORZATA REKOWSKA, SZARYTKA: – Do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo wstąpiłam w 1985 r., chociaż dom rodzinny opuściłam w 1984 r. (nie wlicza się postulat). Pierwsze śluby złożyłam w 1990 r. W naszym zgromadzeniu nie ma ślubów wieczystych, śluby (czystości, ubóstwa, posłuszeństwa i służenia ubogim) składamy na jeden rok, następnie co roku w uroczystość Zwiastowania Pańskiego je ponawiamy. Dotychczas służyłam w naszych placówkach w Chełmnie, Wejherowie, Zdunach i Poznaniu. Początkowo pracowałam jako opiekunka dziecięca, a od 2002 r. jako wychowawca.

– Co sprawiło, że odczytała w sobie Siostra powołanie misyjne?

– Pragnienie pełnienia woli Bożej i uległość natchnieniom Ducha Świętego. Widzę w sobie działanie Pana Boga, który przygotowywał mnie na swój sposób do wyjazdu do Kazachstanu. Myślę, że wcześniej nie byłam

gotowa, a On czekał na właściwy moment.

W zgromadzeniu poznałam wiele wspaniałych sióstr, które pracowały na misjach. Wśród nich miałam okazję poznać pochodzącą z naszego zgromadzenia s. Gertrudę Bukowską, która przez 39 lat służyła ubogim na Dominikanie. Jej postawa łącząca w sobie modlitwę, ciężką pracę z dużą dawką humoru i optymizmu stała się dla mnie wzorem do naśladowania.

– Co dla Siostry stanowi największy problem związany z pracą misyjną w Kazachstanie, rozłąka, znajomość języka?

– Niewystarczająca umiejętność posługiwania się językiem rosyjskim. Chociaż uczyłam się tego języka w szkole podstawowej, miałam go na maturze, to jednak dostrzegam swoje braki i potrzebę dalszej nauki. Wstępując przed laty do Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia, zgodziłam się na pozostawienie swego domu rodzinnego, kochających rodziców, braci, a teraz, jak pisał Liebert: „Uczyniwszy na wieki wybór, w każdej chwili wybierać

muszę”. Teraz jeszcze dodatkowo trzeba opuścić ojczyznę. Tak naprawdę odległość fizyczna nie jest dla mnie ciężarem, bo w sercu mam tych, których kocham. Z serca też nie wykreślę nigdy Polski.

– Gdzie zawiodły Siostrę misyjne drogi w Kazachstanie?

– Moją misyjną posługę rozpoczęłam w małym miasteczku Szortandy, oddalonego ok. 70 km od stolicy Kazachstanu – Astany. Służę i będę służyć ubogim: dzieciom i starszym, różnej narodowości i wyznania.

– Otrzymała Siostra z rąk nuncjusza krzyż, jakie on ma dla siostry znaczenie?

– Krzyż Chrystusa to znak zbawienia, znak przynależności do Boga. Przyjmując krzyż misyjny, mam pamiętać, do Kogo należę i Kto mnie posyła. Należę do Pana Boga i jestem częścią Kościoła. Nie mam głosić samej siebie, ale Jezusa ukrzyżowanego za nas i dla nas. Mam przede wszystkim swoim życiem świadczyć o Nim. Noszę więc ten krzyż z dumą i chlubą, ale i lękiem, by

nie zniweczyć jego ceny, za którą zostaliśmy nabyci.

– Co sprawiło, że z pokojem w sercu wyjechała Siostra do obcego kraju, gdzie panują inne zwyczaje, inny język, inna kultura?

– To, co mi pomogło w pozostawieniu wszystkiego, jest świadomość, że wszędzie dokądkolwiek pójde, będzie ze mną mój Pan. Jest to doświadczenie, które mocno odczułam z pobytu w różnych domach zgromadzenia. Zmieniałam miejsca pobytu, zwyczaje, siostry, tych, którym służyłam, a wszędzie odnajdywałam tego samego Boga, który nigdy nie przestawał mnie kochać. Dlatego w każdym domu byłam szczęśliwa, bo wszędzie był On niezmienny w tabernakulum oraz spotkanych ludziach. Wierzę, że w Kazachstanie, zanim tam przybyłam, On już na mnie czekał. Pokojem napełnia mnie całkowite zawierzenie Panu Bogu, ufność, że On wszystkiemu zaradzi, że sam będzie działał, a także oddanie się do Jego dyspozycji. Wszystko też, co się wiąże z misjami, moją teraźniejszość i przyszłość zawierzam Maryi. ■

TGD – UWIELBIA(M)

W Grudziądzkim teatrze 3 października odbył się koncert zespołu TGD. Koncert uwielbienia zgromadził mieszkańców Grudziądza oraz miłośników zespołu z różnych stron diecezji, m.in. z Hartowca i Torunia. Artyści wykonali piosenki ze swojej najnowszej płyty i porwali publiczność do wspólnego uwielbiania Pana. Śpiew przeplatany czytaniem Pisma Świętego, świadectwami wykonawców i animowaną przez nich modlitwą uwielbienia był uczcą duchową. Podczas koncertu modlono się także o błogosławieństwo dla Grudziądza i jego mieszkańców, o jedność chrześcijan oraz dziękowano Bogu za dar rodziny.

Karol Fetka



Koncert zgromadził nie tylko mieszkańców Grudziądza

SAI



Archiwum Zespołu Szkół nr 1

OBCHODY DNIA SYBIRAKA

W Toruniu 18 września uroczystie obchodzono Dzień Sybiraka. Z tej okazji m.in. w kościele pw. Miłosierdzia Bożego i św. Faustyny modlono się w intencji Sybiraków oraz spotkano się na Cmentarzu Komunalnym im. Ofiar II Wojny Światowej, gdzie znajduje się pomnik Sybiraków. Przy nim podczas uroczystości wartę honorową pełnili uczniowie klas mundurówch toruńskiego Zespołu Szkół nr 1 im. Zesłańców Sybiru.

Oprac. jk

INNEM OKIEM

W dniach od 2 do 10 października w toruńskim Teatrze Baj Pomorski odbywał się 22. Międzynarodowy Festiwal Teatrów Lalek „Spotkania”. Otwierał on 12. Przegląd Teatrów Osób Niepełnosprawnych „Innym okiem”, w którym udział wzięły grupy z terenu diecezji toruńskiej.

Zespół „Brodniczanie” składający się z uczestników Warsztatów Terapii Zajęciowej z Brodnicy zaprezentował „Cygańską jesień” – widowisko inspirowane folklorem kultury cygańskiej. Wystąpiły również grupy z Torunia. Jako pierwsza swoje możliwości pokazała Grupa ZET w malowanym światłem spek-

taklu pt. „Zacznij od Bacha”. W dalszej części wystąpiły: Teatr „Jestem” w opowieści pt. „Wolno(ś)ci?”, czyli próbie odpowiedzi na pytanie, czym dzisiaj jest wolność, Teatrzyk Kukiełkowy z historią trudnej miłości dwojga młodych ludzi pt. „Patrz i kochaj sercem”, Teatr „Zapałka” z wglądem w życie mieszkańców pewnej kamienicy pt. „A na Zacisznej czas się zatrzymał”. Można było obejrzeć artystów Teatru „Bez kurtyny” z inspirowanym „Makbetem” przedstawieniem pt. „Tron”. Dla aktorów „Bez kurtyny” udział w przeglądzie teatrów był podkreśleniem jubileuszu 10-lecia istnienia grupy.

jk



Marcel Nasieniewski

INICJATYWA W GRUDZIĄDZU

Z inicjatywy ks. kan. Dariusza Kunickiego kilkusetletnia wieża bazyliki pw. św. Mikołaja w Grudziądzu została zaadoptowana na punkt widokowy. Opiekę nad punktem przejął oddział grudziądzki Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

Oprac. jk

Artyści Teatru „Bez kurtyny” w przedstawieniu pt. „Tron”



Joanna Kruczyńska

niedziela głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski
(redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń
tel. 56 622 35 30 w. 39
fax 56 621 09 02
e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku
do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska:
Beata Pieczykura
tel. 34 369 43 85